

Sygnatura akt XI C 1611/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Maryna Adamska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 r. we W.

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) z siedzibą w W. na rzecz strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. kwotę 9155,27 zł (dziewięć tysięcy sto pięćdziesiąt pięć złotych dwadzieścia siedem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2666,07 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W. w pozwie domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) z siedzibą w W. kwoty 9.155,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2010 r. tytułem zapłaty części niewypłaconego odszkodowania z tytułu szkody powstałej na skutek zdarzenia z dnia 15 listopada 2010 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że wypłacone powodowi odszkodowanie odpowiada rozmiarowi poniesionej przez niego szkody.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 listopada 2010 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uległ uszkodzeniu samochód marki M. o numerze (...), będącym własnością J. P., prowadzącemu działalność gospodarczą jako taksówkarz.

Sprawcę kolizji łączyła z (...)

z siedzibą w W. (dalej (...)) umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych .

(bezsporne, a nadto dowód:

- informacja CeIIDG, k. 27;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, k. 80-122, a w tym:

polisa OC, k. 115v;

oświadczenie sprawcy kolizji, k. 116v;

zgłoszenie szkody, k. 119-121,

protokół szkody, k. 112)

Szkoda została zgłoszona (...) w dniu 15 listopada 2010 r., które po sporządzeniu kosztorysu naprawy przyznało w dniu 8 grudnia 2010 r. J. P. z tytułu kosztów naprawy pojazdu odszkodowanie w kwocie 7.998,47 zł, przy uwzględnieniu średniej stawki roboczogodziny w wysokości 70 zł dla prac blacharsko-mechanicznych i 80 zł dla prac lakierniczych oraz przyjmując urealnienie części zamiennych w wysokości 50%.

(dowód: - kosztorys, k. 17-18;

- decyzja, k. 19;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, k. 80-122, a w tym:

zgłoszenie szkody, k. 119-121

protokół szkody, k. 112)

W dniu 28 grudnia 2010 r. J. P. zawarł z (...) sp. z o.o. (dalej (...)) umowę cesji wierzytelności, na mocy której zbył na rzecz (...) sp. z o.o. wierzytelności wobec (...) przysługujące mu w związku ze szkodą z dnia 15 listopada 2010 r. W umowie zbywca oświadczył, że nie przysługiwało mu prawo odliczenia podatku VAT od kosztów naprawy pojazdu.

(dowód: - umowa przelewu, k. 15-16)

Nie zgadzając się z kalkulacją ubezpieczyciela (...) zleciła rzeczoznawcy samochodowemu sporządzenie opinii w celu ustalenia rzeczywistej wartości szkody w pojeździe.

W opinii rzeczoznawca ustalił wysokość kosztów naprawy na kwotę 17.153,74 zł brutto.

(dowód: - opinia prywatna, k. 20-23)

Pismem z dnia 19 listopada 2013 r. (...) wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 9.770,27 zł w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód: - wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania, k. 24-26)

Koszt naprawy samochodu J. P. przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych o oznaczeniu O i:

- stawce mechanika w wysokości 80 zł i stawce lakiernika w wysokości 90 zł, wynosił – 17.153,74 zł brutto, a w przypadku zastosowania części O i Q – 16.720,22 zł brutto;
- stawce mechanika w wysokości 100 zł, a lakiernika w wysokości 100 zł, wynosił – 18.043,95 zł, a w przypadku zastosowania części O i Q – 17.610,42 zł brutto;
- stawce mechanika w wysokości 120 zł, a lakiernika w wysokości 120 zł, wynosił – 19.084,19 zł brutto, a w przypadku zastosowania części O i Q – 18.650,67 zł brutto.

Zamienniki i części o porównywalnej jakości są tańsze od oryginalnych, jednak ich cena wynika przede wszystkim z upraszczania technologii i stosowania gorszej jakości materiałów do produkcji.

(dowód: - kosztorys, k. 17-18;

- dokumenty zawarte w aktach szkodowych, k. 80-122, a w tym:

zgłoszenie szkody, k. 119-121

protokół szkody, k. 112)

- opinia prywatna, k. 20-23;

- opinia biegłego sądowego, k. 139-152;

- ustna opinia uzupełniająca, protokół rozprawy z dnia 4 listopada 2015 r.)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd za rzetelną, logiczną i jasną uznał opinię biegłego sądowego. Opinii tej nie podważyły zarzuty strony pozwanej. Przede wszystkim, biegły ustalił zakres uszkodzeń pojazdu poszkodowanego na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych, w tym na podstawie kalkulacji strony pozwanej, a dokonane przez niego wyliczenia wynikają z kalkulacji naprawy przeprowadzonych przez biegłego i są tym samym weryfikowalne. Wniosków opinii nie podważa także to, że biegły nie dokonał oględzin pojazdu poszkodowanego i nie ocenił dokonanej przez niego naprawy tego pojazdu. Jak już wskazano, zakres uszkodzeń wynikał z ustaleń strony pozwanej, a dokonanie naprawy przez pozwanego nie miało znaczenia na ustalenie wysokości szkody. Odszkodowanie należy się bowiem również, gdy poszkodowany nie naprawił jeszcze uszkodzonej rzeczy.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającym zakresie.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 2 umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. W oparciu zaś o § 4 uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela określony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego, w granicach sumy gwarancyjnej (tak m.in.: art. 36 ust. 1 ustawy z o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest zatem odpowiedzialnością pochodną, zależną od odpowiedzialności posiadacza samoistnego pojazdu, który ubezpieczył się u niego od odpowiedzialności cywilnej. Podstawę prawną tej odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.

W myśl art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie lub świadczenie z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego na podstawie uznania roszczenia uprawnionego z umowy ubezpieczenia w wyniku ustaleń, zawartej z nim ugody, prawomocnego orzeczenia sądu lub w sposób określony w przepisach ustawy z dnia 6 listopada 2008 r.

o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, że sprawca kolizji zawarł umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ze stroną pozwaną. Ponadto, poza sporem było zarówno to, że samochód J.

P. uległ uszkodzeniu w wyniku tego zdarzenia drogowego, jak i zakres uszkodzeń. Sporów nie budziło też to, że poszkodowany zbył swoją wierzytelność z tego tytułu na stronę powodową. Okoliczność ta wynika jednoznacznie z umowy przelewu i oświadczenia zbywcy.

Sporne między stronami natomiast było, czy wypłacone przez stronę pozwaną do tej pory odszkodowanie odpowiada wielkości szkody.

Odnosząc się do spornej kwestii, zważyć należy, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie winno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem, wyrządzającym szkodę. Powyższe realizuje dyspozycję zawartą w art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz ewentualne korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zakres jego odpowiedzialności wyznacza zatem przesłanka zaistnienia pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą adekwatnego związku przyczynowego. Naprawienie szkody następuje natomiast według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Niewątpliwie zgodnie z utrwalonym stanowiskiem szkoda objęta odpowiedzialnością ubezpieczyciela podlega naprawieniu według ogólnych zasad zawartych w art. 361-363 k.c., co oznacza m.in., że wypłacone odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek powstały w sferze majątku poszkodowanego polegający na utracie aktywów lub zwiększeniu się pasywów. Odszkodowanie obejmuje zatem wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla wyrównania doznanego uszczerbku.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż szkoda równoznaczna jest z uszczerbkiem majątkowym, powstałym wbrew woli poszkodowanego, obejmującym różnicę pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym a stanem majątkowym jaki zaistniałby, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę (wyrok SN z dnia 22 listopada 1963r., III PO 31/63). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku, a zatem kwota jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku (uchwała SN z dnia 15 listopada 2001r., III CZP 68/2001).

W przypadku odpowiedzialności ubezpieczyciela wynikającej z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej do należnego poszkodowanemu odszkodowania zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, tzn. odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu, w jakim znajdował się przed wypadkiem. Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że koszt naprawy wskazany w kalkulacji sporządzonej na zlecenie strony pozwanej był zaniżony. Przyjęte przez (...) stawki roboczegodzin za prace mechaniczne, blacharskie i lakiernicze oraz ceny części zamiennych, w oparciu o które pozwana spółka ustalała wysokość należnego odszkodowania, istotnie odbiegają od cen, które występują obecnie i występowały na rynku na dzień ustalania szkody.

Tym samym, za podstawę ustalenia należnego powodowi odszkodowania Sąd przyjął sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego. W oparciu o tę opinię i na podstawie pozostałego zgromadzonego materiału Sąd uznał, że wysokość odszkodowania w niniejszej sprawie powinna odpowiadać kosztowi naprawy wykonanej przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych pojazdu oraz oznaczonych symbolem Q, zgodnie ze stanowiskiem powoda. W ocenie Sądu poszkodowany był uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa oraz właściwą sprawność techniczną samochodu. Przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o porównywalnej jakości równoznaczne byłoby z narzuceniem przez ubezpieczyciela poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu

zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Ponadto zdaniem Sądu, brak jest podstaw do stosowania jakichkolwiek wskaźników amortyzacji części zamiennych wymienionych w pojeździe na nowe. Brak jest też podstaw do obniżenia ceny części zamiennych. W toku postępowania nie ujawniono żadnych okoliczności, z których wynikałoby, że zamontowane w w/w samochodzie części i podzespoły podlegające wymianie były niefabryczne (nieoryginalne), oszacowania kosztów naprawy pojazdu należało dokonać przy uwzględnieniu cen części oryginalnych. Jedynie w takiej sytuacji, tj. przez naprawę samochodu częściami, jakie miał on zamontowane w momencie kolizji, można mówić o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Ponadto, w ocenie Sądu poszkodowany jest uprawniony do dokonania naprawy samochodu za pomocą części o najwyższej jakości. Wybór oryginalnych części zamiennych gwarantuje poszkodowanemu wysoką jakość montowanych części, odpowiedni poziom bezpieczeństwa jazdy oraz odpowiednią sprawność techniczną samochodu. Przyjęcie innych mierników w postaci cen części zamiennych o innym oznaczeniu niż O i Q równoznaczne byłoby

z narzuceniem przez zakład ubezpieczeń poszkodowanemu sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu, naruszałoby prawo do dokonania naprawy samochodu zgodnie z technologią zalecaną przez producenta pojazdu, a nadto narażałoby na obniżenie wartości pojazdu. Tym bardziej, że jak wynika z opinii biegłego, części te są gorszej jakości.

Należy podkreślić, iż w ramach postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uprawniony jest do zbadania stanu pojazdu uszkodzonego w wypadku. W oparciu o oględziny może zatem ustalić, jaki był zakres uszkodzeń pojazdu, a nadto czy uszkodzenia te powstały w trakcie kolizji, za skutki której odpowiada, czy w trakcie innego zdarzenia. Poprzez dokonanie oględzin pojazdu przed dokonaniem wypłaty odszkodowania dysponuje także możliwością ustalenia, czy uszkodzeniu uległy części oryginalne, czy też zamienniki. W niniejszej sprawie brak było zatem przeszkód do ustalenia w ten sposób, czy uszkodzony

w wypadku samochód miał zamontowane oryginalne części z logo producenta pojazdu w zakresie objętym likwidacją powstałej szkody. Powyższe ustalenia obciążały stronę pozwaną, bowiem na podstawie art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c. spoczywał na niej ciężar udowodnienia okoliczności związanych z rodzajem części zamontowanych w samochodzie. Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże,

że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi /por. uchwała SN z dnia 12.4.2012r. III CZP 80/11/. Z dołączonych do niniejszej sprawy akt szkody nie wynikało, aby w toku likwidacji szkody rzeczoznawca zakładu ubezpieczeń dokonał ustaleń,

iż części podlegające wymianie, które uległy uszkodzeniu w wypadku były częściami nielogowanymi, bądź nosiły ślady nienaprawionych uszkodzeń będących skutkiem poprzednich wypadków. Reasumując strona pozwana, chociaż dysponowała możliwością przeprowadzenia w toku postępowania likwidacyjnego dokładnych oględzin samochodu, nie wykazała, iż samochód poszkodowanego – jeśli ulegał wcześniej uszkodzeniom – nie został naprawiony, ewentualnie miał zamontowane części nieoryginalne, tj. zamienniki o porównywalnej jakości. Jednocześnie zauważyć należy, iż sam wiek uszkodzonego pojazdu, nie może rodzić domniemania, iż części w nim zamontowane w chwili szkody są już wyeksploatowane tak, że nadają się do wymiany bądź są nieoryginalne (por. wyrok SO w Świdnicy z dnia 11 września 2007r., VI Ga 96/07). W świetle okoliczności sprawy należało zatem przyjąć, iż przed kolizją w samochodzie zamontowane były części oryginalne, a tym samym – dla przywrócenia stanu sprzed wypadku – konieczne jest również zamontowanie nowych części oryginalnych. Ponadto zastosowanie części zamiennych nie zalecanych przez producenta pojazdu wymaga indywidualnego czasu wymiany dla każdej części z osobna ze względu na to, że systemy kosztorysowania AUDATEX czasy napraw określają dla części zamiennych oryginalnych. Przy zastosowaniu części nieoryginalnych czas konieczny do ich zamontowania jest z reguły większy z uwagi na konieczność ich prawidłowego spasowania.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 361 § 2 k.c., w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było

niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy (por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80, OSNC 1981/10/186). Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na to wydatki wchodzi w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji wydatki te ostatecznie obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 5 listopada 1980r., j.w.).

W kontekście powyższych rozważań należy zwrócić uwagę na kwestię wartości rynkowej samochodu uszkodzonego na skutek kolizji. Każdy pojazd uczestniczący w kolizji, nawet naprawiony w serwisie autoryzowanym przy użyciu nowych, oryginalnych części traci na wartości rynkowej w przypadku próby sprzedaży. Nie istnieje bowiem metoda naprawiania pojazdów pozwalająca na ukrycie faktu i miejsca naprawy. Oznacza to, iż jest możliwa sytuacja, kiedy wskutek użycia do naprawy części uszkodzonej na nową, szczególnie wartościową, nastąpi wzrost wartości pojazdu w porównaniu ze stanem istniejącym przed wyrządzeniem szkody. Sytuacja taka może mieć miejsce wtedy, gdy do wymiany została zakwalifikowana część, która była już – na skutek wcześniejszej kolizji – uszkodzona i nie została naprawiona, bądź została wcześniej naprawiona przy użyciu części stanowiących zamienniki nie posiadające logo producenta pojazdu. Należało jednak zważyć, iż w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, a przynajmniej strona pozwana nie udowodniła jej zaistnienia. Poza tym, jak wynikało z dowodów przedstawionych przez strony, w szczególności akt szkody brak było wystarczających podstaw do przyjęcia, iż w przedmiotowym pojeździe przed kolizją istniały nienaprawione uszkodzenia, czy, że ewentualnie w celu naprawienia powstałych uszkodzeń zamontowane były części nie pochodzące od producenta pojazdu (zamienniki). Nie było zatem uzasadnione zastosowanie w kalkulacji naprawy – decydującej ostatecznie o wysokości przyznanego odszkodowania – jakiegokolwiek korekty zmniejszającej wartość wymienianych części.

Wskazać również należy, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00 LEX nr 54365). W niniejszej sprawie zasadne było zasądzenie kosztów naprawy w kwocie brutto, albowiem strona pozwana, na której spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, nie wykazała, że poszkodowany był płatnikiem VAT.

Z powyższych przyczyn Sąd, opierając się na opinii biegłego sądowego, ustalił wysokość odszkodowania, przyjmując średni koszt naprawy przedmiotowego samochodu według obowiązujących stawek roboczogodzin dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych (tj. 100 zł netto) oraz przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych O i Q według cen z daty ustalenia odszkodowania (daty zgłoszenia szkody) na kwotę 17.610,42 zł brutto. Powód w niniejszym postępowaniu dochodził tytułem kosztów naprawienia szkody kwoty 9.155,27 zł brutto stanowiącej różnicę pomiędzy rzeczywistą wartością szkody a wypłaconym dotychczas przez stronę pozwaną odszkodowaniem. W związku z ustalonym kosztem naprawy w wysokości 17.610,42 zł oraz przy uwzględnieniu wypłaconej dotychczas przez stronę pozwaną części odszkodowania w wysokości 7.998,47 zł brutto, żądanie powoda było uzasadnione w całości.

Żądanie odsetek od zasądzonej kwoty za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego uzasadnia treść art. 481 § 1 k.c. Legitymacja do żądania odsetek istnieje bez względu na to, czy strona powodowa poniosła szkodę w związku z opóźnieniem strony pozwanej i czy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które strona pozwana ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z art. 481 § 2 k.c. w niniejszej sprawie stronie powodowej należą się odsetki ustawowe, jako że stopa odsetek nie była z góry oznaczona. Ponadto zgodnie z treścią art. 455 k.c. termin spełnienia świadczenia może być oznaczony (w ustawie lub umowie) albo wynikać z właściwości zobowiązania – w pozostałych zaś sytuacjach świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku jednak gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia,

w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W niniejszej sprawie poszkodowany powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 15 listopada 2010 r. Tym samym strona pozwana zobowiązana była do zlikwidowania szkody w terminie 30 dni tj. najpóźniej do dnia 15 grudnia 2010 r. Powód żądał jednakże odsetek od odszkodowania z tytułu kosztów naprawy samochodu od dnia 9 grudnia 2010 r.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punkcie I tenoru wyroku, w punkcie II oddalając powództwo w pozostałym niewykazanym zakresie (tj. w zakresie odsetek liczonych od dnia 9 do 15 grudnia 2010 r.).

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na treści art. 100 zd. 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie powód uległ tylko nieznacznie co do części swego żądania, a poniósł koszty obejmujące opłatę sądową w kwocie 458 zł, wynagrodzenie pełnomocnika (1.200 zł zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz koszt sporządzenia opinii (zaliczki) w łącznej wysokości 991,07 zł. Tym samym, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda sumę wskazanych kwot.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować w rep. C.
2. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej.
3. K.. 14 dni.